
niedziela, 21.09.2025

25. Niedziela Zwykła - czyli stów kilka.....

Dzisiejsza Ewangelia jest nie tylko trudna, ale także skandaliczna: oto oskarżony o defraudację rządca majątku na naszych oczach kontynuuje przekręty. I zamiast spotkać się z potępieniem, zostaje za to pochwalony. Przeczujemy, że przy takiej pobieżnej lekturze umyka nam coś fundamentalnego.

Sens opowieści nadają słowa Jezusa, który ją komentuje. Od początku określa On mamonę jako niegodziwą (*adikia*), łącząc ją od razu z zachowaniem nieuczciwego (*adikos*) rządcy. Później precyzuje, że stanowiła ona cudze dobro. Następnie – używając wyrażenia „wszystko się skończy” – mówi o zbliżającym się bankructwie. Z kontekstu opowieści wiemy, że tym, który mógłby stracić wszystko, jest oczywiście sam rządca, ale przede wszystkim także jego pan, który nie odzyska długów.

Zaskakującym skutkiem takiego nieuczciwego zdobycia przyjaciół ma być przyjęcie do wiecznych przybytków, co słusznie rozumiemy w kluczu eschatologicznym – greckie słowo *skene* oznacza namiot i jest nawiązaniem do namiotu spotkania, w którym przebywała Boża obecność podczas wędrówki przez pustynię.

Kluczem do zrozumienia Ewangelii jest sposób, w jaki rządca zyskał przyjaciół: darowanie im długów. Metafora darowania długów była dominującym w czasach Jezusa sposobem opisanego odpuszczenia grzechów. „Przebacz nam nasze grzechy, my zaś przebaczymy naszym dłużnikom”, pisze Łukasz (11,4), a Mateusz (6,12) stwierdza jeszcze wyraźniej: „przebacz nam nasze długi jak i my przebaczyliśmy naszym dłużnikom” (por. Łk 7,36–50, zwł. 41–42).

Nieuczciwym zarządcą, przebaczącym dłużnikom Boga jest Jezus, który przez krzyż skreślił nasz zapis dłużny (zob. Kol 2,14). Jednakże ta interpretacja nie tłumaczy początku opowieści – oskarżenia o defraudację. Jest ona związana z ludzkością: to człowiek uzurpuje sobie prawo do własności Bożych. I dlatego Chrystus Jezus, Bóg i człowiek zarazem, jest pośrednikiem między Bogiem a ludźmi i „wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo” (zob. 1 Tm 2,5n).

Zgodnie z tym świadectwem oraz dzięki niemu także my możemy odpuszczać sobie nawzajem długi i w ten sposób zapewnić sobie wieczne przebywanie w obecności Boga.